

**Ścieżka edukacyjna: Polskie zwyczaje świąteczne.**

1. W oczekiwaniu na Pana Jezusa – wprowadzenie w Adwent.
2. Tradycje z różnych stron Polski.
2. Ozdoby świąteczne.
3. Kolędy i pastorałki.

**Postać miesiąca:**

Św. Łucja

**Nawyk pobożności: Przygotowuję się do Bożego Narodzenia.**

**Cnota: Współpraca.**

1. Chętnie współpracuję ze wszystkimi bez względu na stopień sympatii.
2. Pomagam osobie, która tego potrzebuje.

**Bity:**

**Obrazkowe:** obrazy bitew (II p.), rośliny (II p.);

**Matematyczne:** odejmowanie (14-1) kropki, dzielenie przez 4;

**Czytania:** wyrazy rozpoczynające się literami „S”, „T”.

**Psychomotoryka:**

- Ćwiczenia ruchów naprzemiennych.
- Opowieści ruchowe zawierające ćwiczenia psychomotoryczne: „jaszczurka”, „piesek”, „wchodzenie i schodzenie z drabinek” i „pinokio”.

**Motoryka mała:**

Percepcja wzrokowa.

**Edukacja polonistyczna:**

- Wyrazy do globalnego czytania, związane z tematem miesiąca.
- Synteza i analiza sylabowa wyrazów.
- Zapoznanie z kształtem i brzmieniem poszczególnych liter alfabetu przy pomocy takich narzędzi jak: „Alfabet na start”, „Metoda dobrego startu”, „Od piosenki do literki”, wierszy i piosenek oraz form plastycznych.
- Wprowadzenie pojęcia zdania. Wyodrębnianie w zdaniu poszczególnych wyrazów.
- Ćwiczenie percepcji słuchowej poprzez wyodrębnianie głosek w nagłosie i w wygłosie.
- Wdrażanie do głoskowania wyrazów o prostej budowie fonetycznej.
- Ćwiczenie opowiadania o tym, co się dzieje na obrazku z równoczesną interpretacją jego treści.

### Edukacja matematyczna:

- Zbiory – porównywanie, równoliczność zbiorów,
- Przybliżenie aspektu kardynalnego liczby.

### Edukacja literacka:

- O. Leon Knabit OSB, „Czy Pan Bóg ma rudego kota?” Przewodnik po wierze dla najmłodszych.
- A. Pliś, „Drzewo Jessego”

### Przysłowia:

- „Umiej być przyjacielem, a znajdziesz przyjaciela”.
- „Grudzień zimny, śniegiem pokryty, daje rok w zboże obfity”.

### Zagadki:

- Jestem miesiącem, który po listopadzie nastaje. Choinkę przynoszę, więc lubią mnie ludzie. Na wigilię proszę, nazywam się... (**grudzień**)
- Czas oczekiwania na narodziny Jezusa to... (**Adwent**)
- Na dzień dobry śniegiem proszę, potem ścisnę mrozem. Jesień dawno już minęła, jaka pora roku przyszła po niej? (**zima**)
- Jak taka szyba się nazywa, co wodę na stawie przykrywa? (**lód**)
- Gdy jest ciepło wtedy płynie, a na lód twardnieje w zimie. (**woda**)
- Nad imbrykiem się zbiera, nad garnkiem tańczy skocznie, była wodą, a teraz jest przejrzystym obłoczkiem. (**para wodna**)
- Co to są za gwiazdki, może odgadnicie, które z wiatrem tańczą, w czas zimy po świecie? (**śnieżynki**)
- Zamiast liści, igły na niej. W lesie dumnie sobie stoi. W czasie świąt ją mamy w domu, wtedy pięknie przystrojona. (**choinka**)
- Pierwsza Wigilię rozpoczyna, a wszystkie do nas mrugają, choć oczu nie mają. (**gwiazdka**)
- W centralnym miejscu stołu leży, między siankiem i stosem talerzy. Wśród karpia, stroika i mazurka, nim się dzielią tata, mama oraz córka. (**opłatek**)
- Kwadratowy, prostokątny materiał biały. Przed wigilijną kolacją na stole kładziony. (**obrus**)
- W tym ubogim domku mieszkają zwierzęta, tam też nocowała Rodzina Święta. (**szopa**)
- Za gwiazdą do Betlejem zmierzali, złoto, kadzidło i mirrę w darze składali. (**Trzej Królowie**)
- Gdy w polu owiec pilnowali, nagle przez Anioła zbudzeni zostali. Pospiesznie do Betlejem wyruszyli i Dzieciątka Bożemu pokłon złożyli. (**pastuszkowie**)
- Przez Boga na matkę Dzieciątka Bożego wybrana. (**Maryja**)
- Dzień, w którym nasz bieżący rok w przeszłości się zanurza mrok. Wszyscy bawią się wesoło, śmieją się i tańczą wkoło. (**Sylwester**)
- Rodzi się w Noc Sylwestrową, coraz śmielej stawia krok, nazywa się... (**Nowy Rok**)

### Zadania logopedyczne:

#### **Zawodowe zabawy buzi i języka:**

- Pan kucharz pysznie gotuje, na widok dań się oblizuje: wolno, wolno, szybko, szybciej (**oblizywanie się w wolnym i szybkim tempie**)
- Z boku na bok język idzie, jak listonosz od domu do domu spieszy (**przesuwanie języka wewnątrz jamy ustnej z jednego i do drugiego policzka**)
- A dentysta zęby leczy – z próchnicą walczy, więc język robi się jak mieczyk (**maksymalne wysunięcie usztywnionego języka**)
- Teraz język zęby liczy (**dotykanie językiem kolejnych zębów**), wymiatanie resztek ćwiczy (**przesuwanie językiem od górnych zębów ku podniebieniu miękkiemu, „wymiatanie” przestrzeni za dolnymi zębami**)
- Język jest jak wąż strażaka – czy się uda sztuczka taka? (**zwijanie języka w „rynienkę”**).

„W igloo” - zabawa artykulacyjna

Śnieżna zamieć, zawierucha – wiuuu, wiuuu!

Wiatr zawodzi, śniegiem dmucha – huuu, huuu!

W dali słysząc dzwonki sań – dzyń, dzyń, dzyń!

Renifery pędzą w dal – dzyń, dzyń, dzyń!

Chociaż lód i mróz wokoło – wiii, wiii!

W igloo zawsze jest wesoło – hi, hi, hi; hi, hi, hi!

„Choinka” – gimnastyka buzi i języka

- bombki – nadymanie policzków,
- łańcuch – rysowanie czubkiem języka po podniebieniu jak najdłuższego i poplątanego łańcucha,
- pierniki – mlaskanie i oblizywanie się,
- gwiazda na czubku – dotykanie językiem nosa,
- prezenty pod choinką – dotykanie kolejno dolnych zębów.

„Boże Narodzenie” – bajka logopedyczna

W małym domku nieopodal lasu mieszkał z rodzicami Krzyś. Chłopiec bardzo lubił Boże Narodzenie i z niecierpliwością odliczał dni do świąt (**językiem liczymy ząbki u góry i na dole**). W końcu nadszedł dzień Wigilii. Za oknami prószył śnieg, płatki śniegu wirowały na wietrze (**kręcimy językiem na boki, góra-dół, wirujemy, jak płatek śniegu; potem naśladujemy odgłos wiatru: uuuu, szszsz, raz cicho, raz głośno**). Krzyś wstał rano z szerokim uśmiechem (**rozcągamy wargi w uśmiechu kilka razy, raz pokazujemy ząbki, a raz nie**), pobiegł do mamy i ucałował ją (**przesyłam całuski, mocno ściągamy wargi**). To był bardzo pracowity dzień w jego domu. Najpierw wspólnie z mamą przygotował pyszną masę makową (**językiem oblizujemy wargi, tak jakbyśmy jedli coś pysznego**), później wszyscy razem ubierali choinkę. Niektóre bombki i łańcuchy trzeba było powiesić bardzo wysoko (**językiem na podniebieniu rysujemy małe kółeczka, jakbyśmy wieszali nim bombki**). Kiedy na niebie pojawiła się pierwsza gwiazda, rodzina złożyła sobie życzenia i usiadła do wieczerzy wigilijnej (**ruszamy zuchwą, jakbyśmy coś przeżuwali, mlaskamy językiem przyklejając go do podniebienia, przesuwamy językiem na boki przy zamkniętych ustach, jakbyśmy przesuwali jedzenie w buzi raz na jedną, raz na drugą stronę policzka**). Po kolacji wszyscy usiedli pod choinką i zaczęli śpiewać kolędy (**śpiewamy: la, la, la na dowolnie wymyśloną melodię**).

Wiersze:

Jan Brzechwa „Sum”

Mieszkał w Wiśle sum wąsaty,  
Znakomity matematyk.

Krzyczał więc na całe skrzele:

- Do mnie, młodzi przyjaciele!

W dni powszednie i w niedziele

Na życzenie mnożę, dzielę,

Odejmuję i dodaję

I pomyłek nie uznaję!

Każdy mógł więc przyjść do sumy

I zapytać: - jaka suma?

A sum jeden w całej Wiśle

Odpowiadał na to ściśle.

Znała sumy cała rzeka,

Więc raz przybył lin z daleka

I powiada: - Drogi panie,

Ja dla pana mam zadanie,

Jeśli pan tak liczyć umie,

Niech pan powie, panie sumie,

Czy pan zdoła w swym pojęciu,

Odjąć zero do dziesięciu?

Sum uśmiechnął się z przekąsem,

Liczy, liczy coś pod wąsem,

Wąs sumiasty jak u sumy,

A sum duma, duma, duma.

- To dopiero mam z tym biedę -

Może dziesięć? Może jeden?

Upłynęły dwie godziny,

Sum z wysiłku jest już siny.

Myśli, myśli: "To dopiero!

Od dziesięciu odjąć zero?

Żebym miał przynajmniej kredę!

Zaraz, zaraz... Wiem już... Jeden!

Nie! Nie jeden. Dziesięć chyba...

Ach, ten lin! To wstrętna ryba!"

A lin szydzi: - Panie sumie,  
W sumie pan niewiele umie!

Sum ze wstydu schnie i chudnie,  
Już mu liczyć coraz trudniej,  
A tu minął wieczór cały,  
Wszystkie ryby się pospały  
I nastało znów południe,  
A sum chudnie, chudnie, chudnie...

I nim dni minęło kilka,  
Stał się chudy niczym kilka.

Więc opuścił wody słodkie  
I za żonę pojął szprotkę.

### Ludwik Jerzy Kern „Był sobie niedźwiedź”

Był sobie niedźwiedź daleko hen,  
Co nie mógł zapaść w zimowy sen.

Inne niedźwiedzie dawno już spały,  
Niektóre nawet chrapały.

Chrapały chyba od miesiąca,  
A on się w łóżku wiercił bez końca.

Ponieważ nie miał przy sobie niańki,  
Sam sobie nucił kołysanki.

„Luli, luli, luli, luj,  
Śpij już, śpij, niedźwiadku mój...

Luli, luli, oczka zmrucz,  
Trzeba spać, bo zima już...

Luli, luli, luli, li,  
Wszystko wkoło dawno śpi...”

Ale choć śpiewał w sposób przemiły,  
Nic mu się oczka nie kleiły.

Nawet nie ziewnął. Co za gehenna!  
„Czeka mnie – szepnął – zima bezsenna.

Sen się nie zjawia – szeptał – więc jasne,  
Że minie zima, a ja nie zasnę...

A może nawet przez cały rok  
Będę się wiercił z boku na bok?

Nie, to okropne! To mnie przeraża!

Trzeba iść zaraz do lekarza”

I opuściwszy ciepłe łóżko,  
Poszedł do miasta leśną dróżką.

„Panie doktorze, moje kochanie,  
Niech pan przepisze mi coś na spanie”.

Doktor porządnie zbadał niedźwiedzia,  
Pomyślał trochę i tak powiedział:

„Do sanatorium niech pan pojedzie,  
Tam zastrzykami leczą niedźwiedzie.  
Tam udzielę panu pomocy.  
Życzę zaśnięcia. Dobrej nocy!”

I dał mu z miejsca skierowanie  
Do sanatorium na długie spanie.

Niedźwiedź pojechał. Na wielkiej sali  
Zaraz go do snu ululali.  
Pod skórę szybko raz, dwa, trzy,  
Wstrzyknięto mu przepiękne sny.

Sny takie piękne i radosne,  
Że można spać  
I spać,  
I spać,  
I spać,  
I spać,  
I spać,  
I spać,  
I spać  
Nawet przez całą wiosnę.

## Piosenki:

### **Podróż do Betlejem**

1. W Nazarecie Wielki Start –  
Ona mówi TAK,  
potem w Kanie z Tobą,  
Panie – pierwszy taki znak,  
w Kafarnaum cuda takie,  
że normalnie szok,  
na jeziorze wielka burza,  
a Ty jej mówisz STOP!

**Ref:** A więc dzisiaj ruszam w drogę  
pełen wiary plecak mam.  
Tak jak Józef i Maryja  
ja ufam, ufam, ufam.  
Dłużej czekać już nie mogę  
Twoim szlakiem ruszyć chcę.  
Z Nazaretu do Betlejem  
Ja idę, idę, idę.

2. Kiedy Jordan Cię kotyłał,  
wiedziałaś wszystko już,  
góra Tabor jak olśnienie –  
niebo jest tuż-tuż,  
pod Jerychem popłynęła,  
Twoja gorzka łza.  
Ktoś na górze chciał Cię skusić,  
lecz nie wiedział jak.

**Ref:** A więc dzisiaj ruszam w drogę  
pełen wiary plecak mam.  
Tak jak Józef i Maryja  
ja ufam, ufam, ufam.  
Dłużej czekać już nie mogę  
Twoim szlakiem ruszyć chcę.  
Z Nazaretu do Betlejem  
Ja idę, idę, idę.

3. Niech się dzieje Twoja wola –  
cichy słycać szept,  
powiedz mi, Jerozolimo,  
czy się bałaś też?  
Kiedy przyszły chwile,  
najtrudniejsze z wszystkich chwil,  
Ty wiedziałaś,  
że dlatego cud w Betlejem był...

**Ref:** A więc dzisiaj ruszam w drogę

### Muzyka klasyczna:

- Johann Pachelbel *Kanon D-dur*
- *Lulajże Jezuniu* (arr. J. Kordaczuk)

pełen wiary plecak mam.  
Tak jak Józef i Maryja  
ja ufam, ufam, ufam.  
Dłużej czekać już nie mogę  
Twoim szlakiem ruszyć chcę.  
Z Nazaretu do Betlejem  
Ja idę, idę, idę.

### **Pastorałka od serca do ucha**

1. Zaśpiewajmy pastorałkę od serca do ucha,  
gdy za oknem biała śniegu, poducha, poducha.  
Już Pan Jezus w żłobie leży  
na wyścigi każdy bieży,  
zobaczyć Malucha, Malucha.  
Już Pan Jezus w żłobie leży,  
na wyścigi każdy bieży,  
zobaczyć Malucha, Malucha.

2. Powitajmy maleńkiego Jezusa z radością  
a Maryję matkę Jego, z godnością, godnością.  
Niech mu wszystkie dzwony grają,  
aniołowie zaśpiewają,  
wesotą nowinę, nowinę.  
Niech mu wszystkie dzwony grają,  
aniołowie zaśpiewają,  
wesotą nowinę, nowinę.

3. Dzieciąteczko tam na sianie cicho śpi, cicho śpi,  
a Maryi z oczu płyną szczęścia łzy, szczęścia łzy.  
Okruszyło moja miła,  
w bólu Ciebie porodziłam,  
witaj mi, witaj mi, witaj mi.  
Okruszyło moja miła,  
w bólu Ciebie porodziłam,  
witaj mi, witaj mi, witaj mi.

4. My zagrajmy żwawą nutę na flecie, na flecie,  
I uczcijmy jak najlepiej to Dziecię,  
to Dziecię.  
Świeci gwiazda migotliwie,  
narodził się Bóg prawdziwie,  
na świecie, na świecie, na świecie.  
Świeci gwiazda migotliwie,  
narodził się Bóg prawdziwie,  
na świecie, na świecie, na świecie.

## **Modlitwy:**

### Modlitwa poranna:

Archanioł boży Gabriel posłan do panny Maryi. Z majestatu Trójcy Świętej tak sprawował poselstwo k'niej: Zdrowaś Mario łaski pełna, Pan jest z Tobą to rzecz pewna.

### Modlitwa przed posiłkiem:

Pobłogosław Panie nas i te dary, które z Twojej dobroci spożywać będziemy, przez Chrystusa Pana naszego, Amen

### Modlitwa po posiłku:

Boże nasz bądź błogosławiony i za spożyte dary szczerze uwielbiony.

### Modlitwa na zakończenie dnia:

Dzieci mówią za co chcą podziękować w tym dniu.

O Maryjo bez grzechu poczęta módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.

## **Muzyka:**

<b>Ćwiczenia słuchowe</b>	<b>Ćwiczenia ruchowe</b>
<ul style="list-style-type: none"><li>• Kontynuacja ćwiczeń słuchowych polegających na określaniu wysokości dźwięków i kierunku linii melodycznej</li><li>• Improwizacja melodyczna do podanych tekstów i rytmów</li><li>• Określanie charakteru słyszanej muzyki</li><li>• Wyrabianie pamięci i poczucia rytmu przez powtarzanie raz usłyszanych motywów jedno i dwutaktowych</li><li>• Zabawa w echo rytmiczne</li></ul>	<ul style="list-style-type: none"><li>• Realizacja tematów rytmicznych ruchami</li><li>• Ćwiczenia polki i walca</li></ul>

### **„Biały walczyk”** muz. F. Leszczyńska, s. M. Kowanacka

1. Hej biały walczyk hop, hop, hop  
Zając na śniegu znaczy trop  
Zając na śniegu pomyka  
A my tańczymy walczyka,  
A my tańczymy walczyka.
2. Saneczki z góry wiozą nas  
Wiatr pogwizduje, szumi las.  
A nasze ptaki z karmnika  
Tańczą białego walczyka,  
Tańczą białego walczyka.
3. Hej, biały walczyk, baczność, start!  
Dzieci do sanek i do nart!  
Sikorka prosi czyżyka,  
Tańczmy białego walczyka,  
Tańczmy białego walczyka.

### **„Pasterze mili”**

1. Pasterze mili, coście widzieli?  
Widzieliśmy Maleńkiego,  
Jezusa Narodzonego  
Syna Bożego, Syna Bożego.
1. Co za pałac miał, gdzie gospodą stał?  
Szopa bydłu przyzwoita,  
I to jeszcze źle pokryta  
Pałacem była, pałacem była.

## Język Angielski:

### **MONTH DECEMBER**

**GREETINGS:** Hello/hi, goodbye/bye, see you, good morning, How are you? I'm fine.

**GRAMMAR:** How old are you? I'm..., I've got..., I haven't got ..., Yes, I can./No I can't.

**TOPICS :** Verbs , Farm animals, Christmas, Nativity

### **VOCABULARY:**

**Verbs:** run, swim, climb, roll, sit down, stand up, eat, drink, read, write, sing, dance

**Farm animals:** cow, pig, dog, duck, sheep, horse, hen, turkey, rabbit, rooster, goat, donkey

**Christmas:** reindeer, holly, gift, Christmas tree, stocking, bells, candle, present, chain, Christmas tree, star, Christmas ball, angel, sweets, lights, Christmas carol;

**NATIVITY:** Shepherds, Wiseman, Baby Jesus, Star, King Herod, Mary and Baby, Angels, Blessing, Jesus Stable ;

**SONGS:** I have a pet, Silent Night, The Pinocchio, Jingle Bells, What do you want for Christmas?, We wish you, It's cold, The Months - chant, Days of the week, Teddy bear;

**STORY:** The moon is in the river – story, Jesus Nativity- story;

**PROJECT:** Jesus Stable, Christmas card, Jesus nativity- mini-book;